# Kolędy, O Józefie coś szukał gospody

O Józefie coś szukał gospody
Gdzie Zbawiciel narodzić się miał.
Tyś stajenkę zgotował na gody,
Gdzie miłość, cud wielki się stał.
Tyś najmilszy był stróżem stajenki,
Gdzie niebiański zakwitną nam kwiat.
Tyś był stróżem Najświętszej Panienki
I Dzieciątka, co przyszło na świat.

Hołd Ci niesiem, ozdobo Kościoła,
Opiekunem kolebki Tyś był,
Żeś pasterzy zgromadził wokoło,
Z nimi w blaskach anielskich tam żył.
Z pasterzami śpiewajmy kolędy,
Aby radość dla dusz ludzkich nieść;
Z Aniołami roznieśmy je wszędy,
Niechaj serca pokrzepi ta wieść